



Ballada żenująca o żeglujących żagwiach żaglowca



Ballada współczesna o żaglach, które miejskim żaglowcom się nie kłaniały i oczywiście niespecjalnie się wyróżniały. Żagle o sielskiej treści po obrotowej obserwacji w komplecie poddały się lustracji, w wyniku której zostały przesunięte ze swych nominalnych i intratnych stanowisk, szczególnie uciekając z robotniczej Łodzi w zielonej łodzi, ale na jednego haka znaleźiono.

Z#02#N#3

L: 3,9 km

T: 110'+40'

PK: 18 + 2 LOP

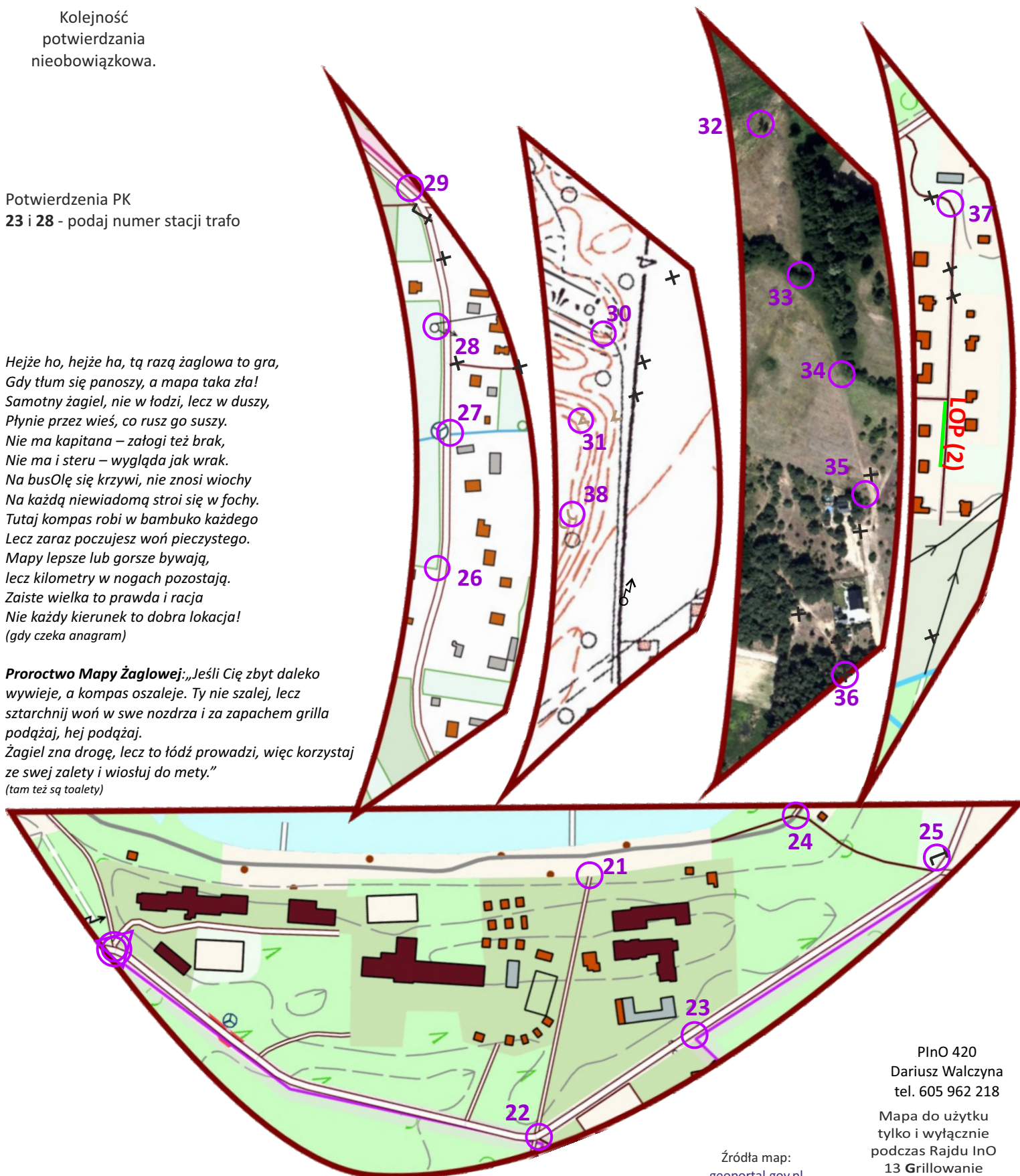
Kolejność
potwierdzania
nieobowiązkowa.

Potwierdzenia PK

23 i 28 - podaj numer stacji trafo

Hejże ho, hejże ha, tą razą żaglowa to gra,
Gdy tłum się panoszy, a mapa taka zła!
Samotny żagiel, nie w łodzi, lecz w duszy,
Płynie przez wieś, co rusz go suszy.
Nie ma kapitana – załogi też brak,
Nie ma i steru – wygląda jak wrak.
Na busOlę się krzywi, nie znosi wiochy
Na każdą niewiadomą stroi się w fochy.
Tutaj kompas robi w bambuko każdego
Lecz zaraz poczujesz woń pieczystego.
Mapy lepsze lub gorsze bywają,
lecz kilometry w nogach pozostają.
Zaiste wielka to prawda i racja
Nie każdy kierunek to dobra lokacja!
(gdy czeka anagram)

Proroctwo Mapy Żaglowej: „Jeśli Cię zbyt daleko
wywieje, a kompas oszaleje. Ty nie szalej, lecz
sztarchnij woń w swe nozdrza i za zapachem grilla
podążaj, hej podążaj.
Żagiel zna drogę, lecz to łódź prowadzi, więc korzystaj
ze swej zalety i wiosłuj do mety.”
(tam też są toalety)



PlnO 420

Dariusz Walczyna

tel. 605 962 218

Mapa do użytku

tylko i wyłącznie

podczas Rajdu InO

13 Grillowanie

Kosmatych InOków 2025

Źródła map:
geoportal.gov.pl